



Perspektywy importu gazu z basenu Morza Kaspijskiego do Unii Europejskiej

Arkadiusz Legieć

W ramach dywersyfikacji źródeł dostaw gazu UE zawarła 18 czerwca br. porozumienie z Azerbejdżanem w sprawie zwiększenia importu surowca z tego państwa. Dotychczasowe moce przesyłowe Południowego Korytarza Gazowego (PKG) mają zostać podwojone w ciągu pięciu lat, tak by gaz azerski stał się jedną z alternatyw dla gazu rosyjskiego. Przeszkodami mogą jednak okazać się ograniczone zasoby surowcowe po stronie azerskiej, skomplikowany status prawny Morza Kaspijskiego oraz działania Rosji i Iranu, które będą sabotować pomijające ich udział projekty eksportu gazu do UE. Zwiększenie mocy przesyłowej PKG byłoby korzystne dla Polski, ponieważ ograniczałoby rolę rosyjskich surowców na rynku europejskim.

Memorandum z 18 czerwca br. przewiduje zwiększenie wolumenu gazu importowanego przez UE z Azerbejdżanu z poziomu 10 mld m³ rocznie obecnie do 12 mld m³ w 2023 r. oraz do poziomu 20 mld m³ w 2027 r. Do transportu gazu ma być wykorzystywana sieć gazociągów w ramach Południowego Korytarza Gazowego, dostarczająca azerski gaz do UE od 2020 r. Memorandum jest jak dotychczas wyrazem decyzji politycznej obu stron. Szczegóły techniczne dostaw azerskiego surowca oraz finansowe aspekty rozbudowy PKG będą dopiero przedmiotem dalszych uzgodnień.

Południowy Korytarz Gazowy. W basenie Morza Kaspijskiego zgromadzone są udowodnione zasoby gazu *offshore* szacowane na co najmniej ok. 10 bln m³, odpowiadające za ok. 6% rezerw światowych. Mimo że w 2018 r. państwa nadbrzeżne (Azerbejdżan, Rosja, Kazachstan, Turkmenistan i Iran) [zawarły konwencje o statusie Morza Kaspijskiego](#), podział akwenu oraz znajdujących się w nim złóż pozostają przedmiotem sporów. W wyniku ukształtowanych de facto stref wydobywania ok. 12% złóż gazu na szelfie kaspijskim przypada Azerbejdżanowi (ich zasobność jest szacowana na 1,3 bln m³). Azerskie złoża stanowią bazę surowcową dla uruchomionego w 2020 r. PKG, czyli połączenia z azerskich złóż na Morzu Kaspijskim do

Włoch za pośrednictwem gazociągów Południowo-kaukaskiego (Azerbejdżan–Gruzja–Turcja), Transanatolijskiego (Turcja–Grecja/Bułgaria) i Transadriatyckiego (Grecja–Albania–Włochy). Rocznie transportowanych nimi jest 10 mld m³ gazu na rynek europejski i 6 mld m³ na rynek turecki. Już na etapie porozumienia o utworzeniu PKG z 2013 r. przewidziano techniczną możliwość jego rozbudowy w celu podwojenia mocy przesyłowych do 32 mld m³ (20 mld m³ na rynek europejski i 12 mld m³ na rynek turecki).

Udziałowcy PKG od lat podejmowali próby jego przedłużenia poprzez budowę gazociągu transkaspijskiego (Azerbejdżan–Turkmenistan), który zwiększałby bazę surowcową o złoża gazu należące do Turkmenistanu, czwarte co do wielkości na świecie (ok. 11,3 bln m³). Jednak wobec braku postępów w budowie gazociągu transkaspijskiego Azerbejdżan, zainteresowany zwiększeniem eksportu gazu do Europy, podjął alternatywną próbę zapewnienia sobie dostępu do turkmeńskiego gazu. W tym celu w listopadzie 2021 r. zawarł umowę w sprawie swapu gazowego z Turkmenistanem i Iranem, zakładającą przekazywanie przez Turkmenistan ok. 2 mld m³ gazu ziemnego Iranowi, który następnie przesyłałby surowiec Azerbejdżanowi przy wykorzystaniu istniejących gazociągów omijających Morze Kaspijskie. Równolegle Azerbejdżan zawarł memorandum z Turkmenistanem

o wspólnej eksploatacji złóż gazu Dostluk, znajdujących się w obszarze granicznym stref wydobywczych obu państw.

Szanse związane z potencjalną rozbudową PKG. Znaczenie ekonomiczne PKG dla UE jest ograniczone, gdyż dostarcza on obecnie niespełna 3% gazu ziemnego importowanego przez UE (np. w 2021 r. wolumen gazu sprowadzanego do UE z Rosji był 15-krotnie większy). PKG jest jednak jednym z najbardziej eksponowanych politycznie przez UE projektów dywersyfikacji źródeł gazu z kierunku południowego. Jest też jednym z najważniejszych instrumentów polityki UE wobec Kaukazu Płd. i w Azji Centralnej, stanowiąc podstawę [transakcyjnej współpracy w obszarze surowców UE z Azerbejdżanem](#) i tworząc potencjał do współpracy z innymi państwami regionu.

PKG ma istotne znaczenie gospodarcze dla jego państw udziałowców. Azerbejdżan, dla którego gaz stanowi 95% eksportu i 75% wpływów do budżetu, podwoił dzięki niemu swoje moce eksportowe tego surowca. W przypadku Turkmenistanu gaz odpowiada za 95% eksportu i 80% wpływów do budżetu. Zachodni kierunek eksportu surowca gwarantowałby temu państwu znacznie większą stabilność i bezpieczeństwo funkcjonowania infrastruktury przesyłowej niż projekty na kierunku azjatyckim, na czele ze wciąż niezrealizowanym gazociągiem TAPI (Turkmenistan–Afganistan–Pakistan–Indie) ze względu na niestabilną sytuację w Afganistanie czy pakistańskim Beludżystanie. Turcja dzięki PKG [dąży do osiągnięcia pozycji tranzytowego hubu dla surowców dostarczanych do Europy](#) z basenu Morza Kaspijskiego. Inne państwa regionu zainteresowane rozbudową PKG również są uzależnione ekonomicznie od wydobycia i eksportu gazu, co sprawia, że od lat zabiegają o europejskie inwestycje w tym sektorze. PKG i jego potencjalne przedłużenie o odcinek transkaspijski stwarzałyby im możliwość sprzedaży gazu na rynek europejski po wyższych cenach niż w przypadku rynku azjatyckiego (ok. czterokrotnie).

Wyzwania dla rozbudowy PKG. Przeszkodą dla zwiększenia mocy przesyłowych PKG są ograniczone możliwości wydobycia eksploatowanych azerskich złóż oraz ich żywotność. Na ten aspekt uwagę zwracał m.in. koncern BP, będący jednym z głównych wydobywców gazu w Azerbejdżanie. Stawia to pod znakiem zapytania ekonomiczne uzasadnienie rozbudowy PKG.

Dlatego zwiększenie mocy przesyłowych PKG rodzi jednocześnie konieczność zwiększenia jego bazy surowcowej poprzez zapewnienie dostępu do złóż położonych w strefach ekonomicznych innych państw, np. poprzez wydłużenie PKG o gazociąg transkaspijski. To jednak jest obecnie niemożliwe z uwagi na skomplikowany status prawny Morza Kaspijskiego. Powołując się na Konwencję z 2018 r., państwa

chcące przeciwdziałać tworzeniu projektów przesyłu gazu do UE z ich pominięciem (jak Rosja i Iran) mogą efektywnie blokować tego typu przedsięwzięcia, wykorzystując m.in. postanowienia Konwencji w zakresie norm środowiskowych.

Wnioski i perspektywy. Memorandum zawarte przez UE z Azerbejdżanem nie zawiera szczegółowego planu działań w zakresie rozbudowy istniejącej infrastruktury czy też zagwarantowania bazy surowcowej. Podwojenie dotychczasowych mocy przesyłowych PKG w okresie pięciu lat jest mało prawdopodobne w obliczu istniejących wyzwań związanych z koniecznością technicznej rozbudowy infrastruktury przesyłowej (nie tylko PKG, ale również infrastruktury przesyłowej w Azerbejdżanie i we Włoszech). Ponadto zwiększenie bazy surowcowej PKG też wydaje się obecnie trudne do zrealizowania. Budowa infrastruktury przesyłowej na dnie Morza Kaspijskiego będzie skutecznie blokowana przez Rosję czy Iran. Również swapy gazowe Azerbejdżanu z Iranem i Turkmenistanem są rozwiązaniem doraźnym, niegwarantującym stabilności i regularności dostaw, oraz mają ograniczony wolumen.

Zwiększenie mocy przesyłowych PKG do 2023 r. o 2 mld m³ jest natomiast możliwe w przypadku efektywnej realizacji turkmeńsko-irańsko-azerskich swapów gazowych lub przekierowania części azerskiego gazu dostarczanego na rynek turecki do UE. Potencjalne braki azerskiego gazu miałyby ograniczone znaczenie dla Turcji i mogłyby zostać przez nią łatwo zastąpione, np. poprzez zwiększony odbiór gazu w terminalach LNG czy też dostawy z Iranu (m.in. dotyczyły tego rozmowy prezydentów Turcji i Iranu podczas szczytu w Teheranie w lipcu br.).

PKG już obecnie jest jednym z ważniejszych projektów dywersyfikacji dostaw gazu do UE, szczególnie [wobec problemów z realizacją przez UE innych połączeń na odcinku południowym](#), których wspólnym celem, wraz z rozwojem europejskich zdolności odbioru LNG, jest zastąpienie gazu rosyjskiego. Zwiększenie mocy przesyłowych PKG wzmocni jego znaczenie dla UE (do ok. 5% importu gazu realizowanego za jego pośrednictwem w 2027 r., gdyby udało się efektywnie podwoić jego przepustowość). Jednak PKG umacnia pozycję UE w regionie jedynie w ograniczonym stopniu – jako partnera w transakcyjnej i sektorowej współpracy dla regionalnych eksporterów, takich jak Azerbejdżan czy potencjalnie Turkmenistan, bez efektu dla jej wpływów politycznych. Zwiększenie mocy przesyłowej PKG jest korzystne dla Polski, ponieważ będzie ograniczało rolę rosyjskich surowców na rynku europejskim. Polskie przedsiębiorstwa (PGNiG) mogą również zabiegać o udział w możliwych projektach wydobywczych na Morzu Kaspijskim.